

Litwa kontra Gazprom: Wilno grozi kolejnym pozwem w arbitrażu

Joanna Hyndle-Hussein

30 stycznia akcjonariusze spółki Lietuvos dujos odpowiedzialnej za dystrybucję gazu na Litwie zdecydowali o kolejnym pozwie do arbitrażu w Sztokholmie przeciwko rosyjskiemu koncernowi Gazprom, dostawcy gazu na Litwę i jednemu z akcjonariuszy tej spółki (Gazprom ma 37,1% akcji, niemiecki E.ON Ruhrgas 38,9%, litewskie Ministerstwo Energetyki 17,7%, a 6,3% drobni akcjonariusze). Inicjatorem pozwu było Ministerstwo Energetyki. Celem jest uzyskanie od Gazpromu korekty umowy o dostawach gazu i obniżki ceny surowca. Litwa tłumaczy, że nie udało się jej w trybie negocjacji z Gazpromem osiągnąć korekty cenowej, a płaci za gaz więcej niż Łotwa, Estonia i Niemcy – ok. 490 USD. Choć Lietuvos dujos została zobligowana do wszczęcia procedury prawnej w arbitrażu, premier Litwy zapowiada, że Wilno się wycofa, gdy Gazprom zatwierdzi obniżkę cen gazu. W arbitrażu rozpatrywany jest już pierwszy pozew Litwy z października 2012 roku, w którym Wilno domaga się rekompensaty za nadpłatę 1,45 mld euro za rosyjski gaz.

Komentarz

- Celem składania przez Litwę pozwów jest nie tyle uzyskanie rekompensaty, ile wzmocnienie pozycji negocjacyjnej w rozmowach z rosyjskim dostawcą. Strategia ta, zainicjowana jeszcze w okresie rządów prawicy na Litwie, jest kontynuowana przez rządzących dziś socjaldemokratów. Gazprom unika negocjacji i odwleka rozmowy w sprawie cen gazu dla Litwy, próbując w ten sposób wywrzeć presję na Wilno, by przy wdrażaniu III pakietu energetycznego UE Litwa nie naruszała własności Gazpromu.
- W sierpniu 2013 władze Litwy doprowadziły do formalnego podziału spółki Lietuvos dujos, dotychczasowego monopolisty gazowego na Litwie. Obecnie firma Lietuvos dujos zajmuje się dystrybucją gazu, zaś funkcję operatora przesyłowego i właściciela sieci gazowych pełni nowa spółka – Amber Grid. To ona będzie odpowiedzialna za rozwój infrastruktury gazowej, w tym m.in. budowę połączenia gazowego z Polską. Struktura akcjonariatu w obu spółkach na razie odpowiada dotychczasowemu podziałowi akcji w dawnym Lietuvos dujos. Władze Litwy chcą, aby E.ON i Gazprom sprzedali swoje akcje w Amber Grid do listopada 2014 roku.
- Decyzja akcjonariuszy o pozwie przeciwko Gazpromowi była możliwa dzięki głosom akcjonariuszy E.ON Ruhrgas, co przeważało nad sprzeciwem Gazpromu. Wysokie ceny gazu są niekorzystne nie tylko dla odbiorców, ale i dla samej spółki, która z powodu

takich cen traci klientów (dzisiaj ma 35–40% rynku), a zużycie gazu na Litwie spada. Wsparcie udzielone władzom Litwy ze strony głównego udziałowca Lietuvos dujos, jakim jest E.ON, stanowi dobrą prognozę przed negocjacjami w sprawie zakończenia procedury faktycznego podziału właścicielskiego niegdysiejszego litewskiego monopolisty gazowego.